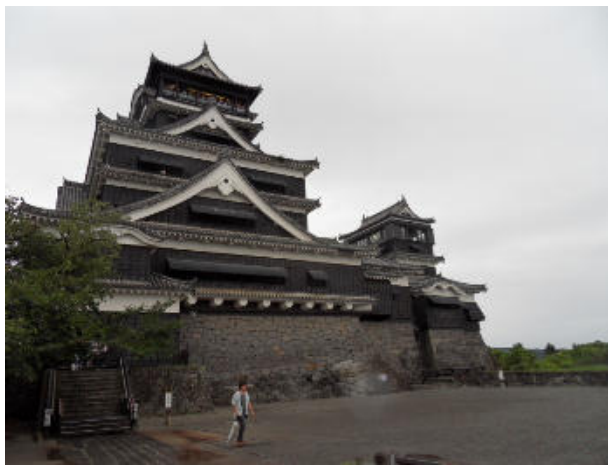


W dniach 2-7 września 2013 roku w ramach pierwszej nagrody w 34. Konkursie Krasomówczym Języka Japońskiego, miałam możliwość uczestniczenia w wycieczce do Japonii.

Naszą podróż rozpoczęliśmy na Kiusiu, trzeciej co do wielkości wyspie Japonii.



Posąg wołu przy chramie Dazaifu



Zamek Kumamoto

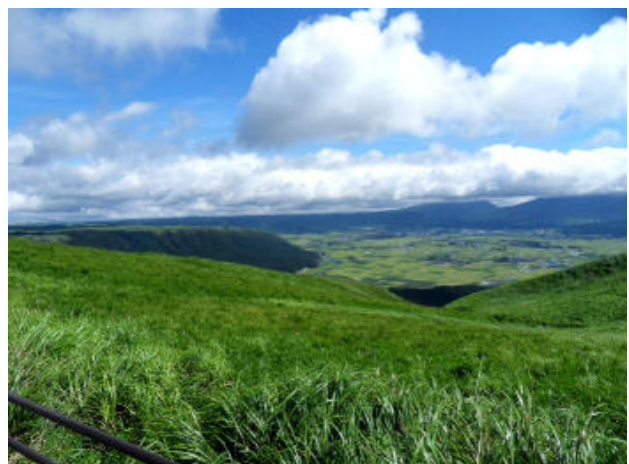
Kolejnego dnia udaliśmy się do Parku Narodowego Aso-Kūjū, gdzie znajduje się góra Aso, będąca jednym z największych w Japonii i na świecie aktywnych wulkanów. Wjeżdżając drogą prowadzącą poprzez zatopione w zieleni wzgórza, mogliśmy podziwiać pokrytą bujnymi łąkami kalderę oraz otaczające nas góry. Opuściliśmy to pełne spokoju miejsce, by udać się do gorących źródeł, zwanych „Dziewięcioma Piekłami Beppu”.



Brama przed chramem Dazaifu

Pierwszym punktem na naszej trasie był chram Dazaifu, znajdujący się w położonej w północnej części wyspy Fukuocze. Poświęcony jest Sugawarze Michizane, który został zesłany w X wieku na Kiusiu, gdzie zmarł. Jak głosi legenda, w dniu jego pogrzebu wół ciągnący wóz pogrzebowy nagle zatrzymał się przed bramą chramu i nie chciał ruszyć dalej. Wierzy się, że wyrażało to ostatnią wolę zmarłego, który chciał na zawsze pozostać w tym miejscu. Z tego też powodu postawiono przed bramą posąg wołu, którego dotknięcie ma leczyć choroby.

Z Fukuoki przenieśliśmy się na południe do miasta Kumamoto, w którym znajduje się zamek o tej samej nazwie. Ze szczytu tej imponującej, położonej na wzgórzu budowli rozpościera się widok na przepiękną panoramę miasta. Bez wątpienia jest to miejsce warte odwiedzenia.



Beppu, położone w północno-wschodniej części wyspy, znane jest ze swoich naturalnych źródeł termalnych. Temperatura niektórych z nich sięga nawet 99°C. Udało się nam zażyć niezwykle przyjemnej kąpieli stóp, a także skorzystać z tradycyjnej japońskiej łaźni. Odświeżeni po kąpieli chcieliśmy spróbować wszystkich typowo japońskich rozrywek, dlatego też udaliśmy się na karaoke, gdzie śpiewaliśmy do białego rana.



Gorące źródła w Beppu



Shinkansen

Czwartego dnia wsiedliśmy w rozpędzający się do ponad 300 km/h pociąg Shinkansen i pożegnaliśmy Kiusiu, kierując się do Osaki, znajdującej się na głównej wyspie. W Osace udaliśmy się do dzielnicy handlowej i biznesowej Umeda, znanej z licznych centrów handlowych, sprzedających urzą-

dzenia elektroniczne. Wieczorem przespacerowaliśmy się po dzielnicy Dōtonbori, która zachwyca wielobarwnymi neonami i najróżniejszymi szyldami.



Ruchomy szyld w dzielnicy Dōtonbori



Świątynia Złotego Pawilonu

Ostatni dzień spędziliśmy w leżącym nieopodal Osaki Kioto. Ta dawna stolica słynie z niezliczonych świątyń buddyjskich i świątyni sintoistycznych. Pierwszym miejscem, do którego się udaliśmy, był jeden z najbardziej znanych zabytków w Kioto – Świątynia Złotego Pawilonu. Mieniący się w słońcu, pokryty płatkami złota pawilon jest prawdopodobnie jednym z najbardziej zapadających w pamięć widoków. Kolejnym punktem na

naszej trasie była Świątynia Srebrnego Pawilonu zachwycająca swoją prostotą i ukrytym pięknem. Spacer po otaczającym świątynię urokliwym ogrodzie pozwolił na relaks i oczyszczenie umysłu.





Świątynia Srebrnego Pawilonu



Świątynia Sanjūsangen

Po chwili odprężenia udaliśmy się do świątyni Sanjūsangen, której główny pawilon skrywa statwę Tysięcrękowej Kannon oraz aż 1000 ręcznie rzeźbionych posągów – jej wcieleń. Szczegóły i precyzja wykonania rzeźb wielkości człowieka wzbudza podziw i zachwyt.



Główna brama kompleksu świątynnego Kiyomizu

Ostatnim zwiedzonym przez nas miejscem był buddyjski kompleks świątynny Kiyomizu. Z głównego pawilonu ustawionego na stromym wzgórzu rozpościera się piękny krajobraz okolicy, chętnie podziwiany przez turystów.

Japonia pełna jest widoków zapierających dech w piersiach i zapadających w pamięci na całe życie. Dziękuję pracownikom Ambasady Japonii oraz sponsorom za możliwość zdobycia takich drogocennych doświadczeń.